

Ewa Szponar

Od psychoanalizy po filmoterapię

Recenzja książki *Kino, film, psychologia*, red. Agnieszka Ogonowska, seria *Psychologia Stosowana*, Wydawnictwo Edukacyjne [2018], ss. 320

Psychologia i filmoznawstwo, choć na uniwersytetach rzadko spotykają się w ramach jednego wydziału, mają bogatą wspólną historię. Z oczywistych względów to badacze filmu są przede wszystkim zadłużeni u psychologów. Wykorzystują zdobycze nauki nad ludzką *psyche* do analizy filmów i biografii twórców, konstruują teorie filmowe w oparciu o istniejące w naukach społecznych i humanistycznych paradygmaty, od psychoanalizy po *sensuous theory* (wyrosłej z fenomenologii) itp. Jednak i psychologia coraz częściej sięga po medium filmowe, a co za tym idzie, metodologię młodszej z nauk, i to zarówno na poziomie teoretycznym, w formie naukowej metafory czy elementu badania (np. w słynnym eksperymencie Alberta Bandury dotyczącym modelowania społecznego), jak i praktycznym, gdy film staje się narzędziem pomocniczym w psychoterapii.

Skomplikowane związki wspomnianych dziedzin stały się przedmiotem zainteresowania autorów książki *Kino, film, psychologia* pod redakcją naukową Agnieszki Ogonowskiej. To przedsięwzięcie ambitne, szeroko zakrojone, prawdziwie interdyscyplinarne, co stanowi zarówno największą zaletę książki, jak i źródło jej słabości. Z jednej strony mamy bowiem do czynienia ze stymulującym intelektualnie bogactwem tematów, kontekstów i metod badawczych. Z drugiej – z chaosem poznawczym będącym wynikiem ich zderzenia. Zwłaszcza że niektóre tematy powracają w kilku rozbudowanych odsłonach (psychoanaliza), a reprezentacja innych pozostawia niedosyt (koncepcja użytkowania i korzyści w ramach *audience studies*). Z konieczności wśród takiej mnogości tekstów znajdziemy zarówno artykuły, które doskonale ze sobą korespondują, jak i te mniej dopasowane do całości, teksty wybijające się ponad przeciętność oraz odbiegające poziomem merytorycznym od pozostałych. Zarzuty te można by jednak postawić większości tomów zbiorowych, szczególnie tych o pokonferencyjnej proveniencji.

Książka składa się z osiemnastu rozdziałów autorstwa badaczy reprezentujących różne dziedziny i różne ośrodki akademickie. Nie będę streszczać poszczególnych tekstów, zainteresowanych odsyłając bezpośrednio do dzieła, zwłaszcza że sporym ułatwieniem w poruszaniu się w gąszczu tematów są wieńczące tom abstrakty w języku polskim i angielskim. W celu uporządkowania wielości zagadnień

książka została podzielona również na cztery części, dedykowane odpowiednio: psychoanalizie i psychologizmowi w filmie, wątkom biograficznym („autor i jego dzieło”), praktykom odbiorczym oraz wykorzystaniu filmu w praktyce edukacyjnej.

Efektom wspomnianej wielości i różnorodności artykułów są ich zderzenia, a najciekawiej wypadają te teksty, czy wątki, które wchodzą ze sobą w wirtualny dialog, dopełniając się wzajemnie, dopisując kolejne konteksty czy wręcz wchodząc ze sobą w polemikę, proponując odmienne punkty widzenia. Z pierwszym wariantem (dopełnienie) mamy do czynienia w przypadku spojrzenia na kulturę Stanów Zjednoczonych (ery Eisenhowera i Clintona) przez pryzmat psychoanalizy i teorii traumy jako narzędzi dekonstrukcji amerykańskiego snu (w artykule o kinie lat 50. autorstwa Patrycji Włodek i tekście poświęconym wybranym filmom Todda Solondza autorstwa Hanny Kowalskiej). Podobnie teoria strategii autobiograficznych ilustrowana filmem *Post tenebras lux* (2013) w reżyserii Carlosa Reygadasa (Katarzyna Citko) znajduje (choć nie bezpośrednio) kontynuację w analizie *Melancholii* (2011) Larsa von Triera przez pryzmat *Choroby na śmierć* Sørensa Kierkegaarda (Waldemar Frąć). W tym samym kluczu można by czytać także rewizjonistyczne teksty dotyczące głównych pojęć wywodzących się z teorii psychoanalitycznej, czyli mechanizmu projekcji-identyfikacji (w służbie filmoterapii i ujęciu Małgorzaty Kozubek) oraz ekshibicjonizmu i wojeryzmu (w kontekście kina atrakcji zaproponowanym przez Małgorzatę Jakubowską).

Z kolei w stosunku lekko polemicznym pozostają do siebie dwa artykuły poświęcone *sensous theory*. Spór dotyczy miejsca teorii zmysłów na tle innych metodologii. Bogusław Skowronek, który *sensous theory* uważa za najbardziej aktualne z filmoznawczych narzędzi do badania odbioru filmu, widzi w niej przedłużenie paradygmatu kognitywnego. Marta Stańczyk, wykorzystując wspomnianą metodę do analizy kina wojennego, upatruje w jej narodzinach rezygnacji z prymatu umysłu i zwrotu ku fenomenologii cielesności i teorii afektywnej ujmującej kwestie odbiorcze na poziomie niejako przedintelektualnym. Swoistym przyczynkiem do tych rozważań staje się rozdział Agnieszki Cieślak poświęcony roli muzyki w konstruowaniu narracji filmowej w oparciu o koncepcję Annabel J. Cohen, jako że muzyka czy sfera audialna w ogóle stanowi naturalny mechanizm odbiorczej synestezji.

U podstaw tekstów zebranych w tomie *Kino, film, psychologia* legło założenie (wyeksplikowane przez Bogusława Skowronka) nie tylko o złożoności doświadczenia odbioru dzieła filmowego, ale i o szerokim zakresie samego „medium”. Celowo używam tu cudzysłowu, ponieważ zamiast o „filmie” czy „kinie” powinnam tak naprawdę – za autorami niektórych rozdziałów – pisać o materiale audiowizualnym, obejmującym zarówno filmy artystyczne, jak i mainstreamowe, produkcje profesjonalne i amatorskie. Wyświetlane na dużym ekranie, w telewizji, komputerze czy telefonie komórkowym, za pośrednictwem YouTube’a czy innych serwisów internetowych.

Agnieszka Ogonowska pisze we wstępie do tomu, że przedmiotem badań psychologicznych na gruncie filmoznawstwa mogą być zarówno związki pomiędzy dziełem i jego autorem (np. biografizm jako trop analityczny), filmem i jego odbiorcą (np. *audience studies* czy badanie procesów poznawczych i emocjonalnych zaangażowanych w recepcję i interpretację przekazu audiowizualnego) oraz relacje

wewnątrzfilmowe (np. analiza dzieł filmowych w oparciu o teorie psychologiczne). Wszystkie te płaszczyzny znajdują swoją reprezentację w książce *Kino, film, psychologia*. Autorzy publikacji mają jednak świadomość, że nie wyczerpuje ona możliwości spotkań filmoznawstwa i psychologii, będąc jedynie punktem wyjścia do dalszych rozważań.